

Boeing Starliner wylądował w Nowym Meksyku bez załogi

7 września 2024

Kapsuła Boeing Starliner, która miała być symbolem nowej ery w załogowych podróżach kosmicznych, wylądowała na poligonie w Nowym Meksyku, ale nie tak, jak planowano. Zamiast triumfalnego powrotu z astronautami, statek kosmiczny wrócił pusty, pozostawiając astronautów Barry'ego „Butcha” Wilmore’a i Sunitę „Sun” Williams na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS).



Podczas swojej podróży na ISS, Starliner napotkał na szereg problemów technicznych, które ostatecznie zmusiły NASA do podjęcia decyzji o bezzałogowym powrocie kapsuły. Główne problemy obejmowały awarie pięciu z 28 silników manewrowych oraz wycieki helu, które są kluczowe dla bezpiecznego manewrowania i kontrolowanego lądowania.

Decyzja o bezzałogowym powrocie była podyktowana troską o bezpieczeństwo astronautów. NASA, w porozumieniu z Boeingiem, uznała, że zebranie dodatkowych danych testowych bez narażania ludzi jest najlepszym rozwiązaniem. Tym samym, Wilmore i Williams pozostali na ISS, gdzie spędzą łącznie około 67 dni, zanim wrócą na Ziemię w lutym 2025 roku na pokładzie statku SpaceX Dragon w ramach misji SpaceX Crew-9.

Wydarzenia te rzucają cień na ambicje Boeinga w zakresie komercyjnych lotów kosmicznych. Starliner, który miał być odpowiedzią Boeinga na Crew Dragon od SpaceX, znalazł się w sytuacji, gdzie każdy kolejny krok jest ściśle monitorowany przez opinię publiczną i specjalistów. Problemy techniczne nie są nowością dla programu Starliner; już pierwsze bezzałogowe testy w 2019 roku zakończyły się niepowodzeniem z powodu błędu

w systemie pomiaru czasu, co spowodowało nieplanowane zużycie paliwa.

Pomimo tych trudności, inżynierowie NASA i Boeinga nie ustają w wysiłkach, aby zidentyfikować i naprawić usterki. Seria próbnych odpaleń silników na poligonie White Sands w Nowym Meksyku ma na celu zrozumienie przyczyn awarii i zapobieżenie im w przyszłości. Starliner, mimo swoich problemów, jest wciąż uważany za zdolny do wykonania awaryjnego powrotu na Ziemię, co jest kluczowe w kontekście bezpieczeństwa astronautów na ISS.

Społeczność „X” nie pozostaje obojętna na te wydarzenia. Wśród postów można znaleźć zarówno spekulacje na temat przyczyn awarii, jak i dziwne zjawiska, jakie Starliner miałby emitować, takie jak „dźwięki przypominające sonar”. Te informacje, choć fascynujące, należy traktować z rezerwą, jako że pochodzą z nieoficjalnych źródeł.

W kontekście tych wydarzeń warto zauważyć, że Starliner nie jest jedynym statkiem kosmicznym, który napotkał na trudności. Falcon 9 SpaceX również miał swoje problemy z lądowaniem, co pokazuje, że nawet najbardziej zaawansowane technologie kosmiczne są podatne na nieprzewidziane wyzwania.

Przyszłość Starlinera, a co za tym idzie, przyszłość załogowych misji Boeinga, wisi na włosku. Sukces czy porażka tej misji będzie miała ogromny wpływ na rynek komercyjnych podróży kosmicznych, gdzie konkurencja między firmami takimi jak Boeing i SpaceX jest zaciekle.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)